

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikami i pocztową pocztową 5 zł. 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz miar, przed tekstem i w tabele (6 linowa) 25 gr., za tekstem (10 linowa) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenie cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 85187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p. t. „ŻYCIE”

Stefan Mokrzecki

generał dywizji, w st. spoczynku, obywatel Ziemi Łódzkiej, opatrzonej Sw. Sakramentami zmarł w Panu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach dn. 9 kwietnia.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła św. Ignacego nastąpi w dn. 11 kwietnia o godz. 6 po poł. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w dn. 12 kwietnia o godz. 9-ej, po którym nastąpi pogrzeb na cmentarzu po-Bernardynski.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
Córka. Synowie i Rodzina.

PODZIĘKOWANIE.

Panu doktorowi Sergiuszowi Krasnychowi za wyłączenie nogi, która groziła kalectwem, za Jego wiedzę lekarską, za troskliwą opiekę w szpitalu, za nieskończoną dobroć i serdeczność, którą otacza wszystkich chorych, składa gorące z głębi serca płynące „Bóg zapłać”

Leon Wysocki z rodziną.
Rudziszki.

Jasne jak słońce,

ze zaoszczędzając kupując z 10 proc. rabatem świątecznym elegancką koszulę dzienną, rękawiczki, szal i krawat

W POLSKIEJ SKŁADNICY GALANTERYJNEJ FRANCISZKA FRLICZKI

Zamkowa 9, tel. 6-46. 147-2k

Powrót min. J. Piłsudskiego.

KAIR. (Pat.) Wczoraj wieczorem Marszałek Piłsudski odjechał z Egiptu.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W sprawie wyjazdu ministra spraw wojskowych, J. Piłsudskiego, niema dotychczas wiadomości. Okazuje się, że o jego wyjeździe z Egiptu donosiły, prócz agencji Reutersa, również agencje „Associated Presse” i „United Presse” wszystkie zgodnie mówiły o wyjeździe przez Londyn do Polski.

Mówi się, że wice-minister Beck był w Londynie i Paryżu, aby przygotować grunt do wizyty. Zwraca uwagę, że kontrtorpedowiec „Burza”, wybudowany we Francji, miał w tych dniach przybyć do Gdyni, lecz przez Aleksandrę.

Na ten temat krążyły pogłoski, że „Burza” spełni tę rolę, jaką w roku ubiegłym pełnił kontrtorpedowiec „Wicher”.

Nie jest wykluczone, że minister spraw wojskowych zwiedzi Palestynę.

Wyjazd min. Kuhna.

(Telefonem od specjalnego korespondenta.)

WARSZAWA. Minister komunikacji Kühn w sobotę wyjechał do Paryża w związku z II trasą pożyczki na budowę kolei Śląsk-Gdynia.

Ustąpienie wicemin. Koca.

(Telef. od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Według obiegających pogłosek, wiceminister skarbu p. Koc ustąpi z tego stanowiska, zachowując stanowisko komisarza rządowego w Banku Polskim.

Bilans handlowy w marcu.

(Telefonem od własn. korespondenta.)

WARSZAWA. Bilans handlowy za miesiąc marzec wykazuje saldo dodatnie w sumie 30 mil. 726 tysięcy zł. Wartość eksportu wynosiła 96,331 tysięcy, zaś import do Polski wynosił 65,605 tys. zł.

Obniżenie opłat pocztowych.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Dopłaty przy znaczkach pocztowych na rzecz bezrobotnych wprowadzone były na przeciąg 6 miesięcy t. j. do 15 b. m.

Obecnie z dniem 15 b. m. poczta ma zaprzestać pobierania tych dopłat.

Zniesione więc będą dodatkowe opłaty w wysokości 5-ciu groszy od listów, kart i doręczanych paczek, od 5 do 50 gr. za doręczenie listów wartościowych i przekaźników pocztowych, oraz opłaty dodatkowe od paczek.

Kiedy podwyższono taryfę pocztową na pomoc bezrobotnym — podwyższono opłaty o 10 gr. na liście, z czego 5 szło dla bezrobotnych i 5 dla poczty.

Teraz potania się cenę przesyłek tylko kosztem bezrobotnych; 5-ciu groszowa podwyżka na rzecz poczty pozostanie.

Dopłaty kolejowe i telefoniczne na bezrobotnych.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Na mocy uchwały Rady ministrów przedłożone zostały dopłaty od abonamentów telefonicznych na rzecz bezrobotnych do 1 maja 1932 r. Poprzednia uchwała obowiązująca do 1 maja r. b., obecnie będzie obowiązywać jeszcze rok. Dopłata ta wynosi 1 zł. 50 gr. od aparatu głównego i 1 zł. od dodatkowego.

Tak samo utrzymane być mają w dalszym ciągu do 15 października r. b. dopłaty na rzecz bezrobotnych do osobowych biletów kolejowych oraz do przesyłek towarowych.

Rozłam w P. P. S. w Łodzi.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Prezes Łódzkiej Rady Miejskiej inż. Holzgruben, członek Rady Naczelnej P.P.S. wystąpił z partji i złożył mandat prezesa Rady Miejskiej.

Program faszystowski polityczno-gospodarczy.

RZYM. (Pat.) — Wielka Rada Faszystowska przyjęła następujący porządek dzienny:

Wielka Rada po szczegółowym rozważeniu międzynarodowego planu politycznego i gospodarczego aprobuje działalność w tej dziedzinie ministra spraw zagranicznych i stwierdza ponownie, że dla zapobieżenia kryzysowi, z powodu którego cierpi tak poważnie świat cały, a który ma obecnie charakter raczej polityczny i moralny niż czysto gospodarczy, — jest rzeczą konieczną:

- 1) aby rozwiązać problem odszkodowań długów wojennych pomiędzy poszczególnymi państwami przez zręcznie się odszkodowań i uregulowanie długów;
- 2) usunąć przeszkody w wy-

- 3) uregulować warunki bytu krajów naddunajskich i bałkańskich — Austrii, Węgier, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii, Bułgarii i Grecji, które ogółem reprezentują 70 milj. ludności.
- 4) przejrzeć na terenie Ligi Narodów te klauzule traktatów pokojowych w których tkwią źródła niepokojów narodów oraz nowej wojny.
- 5) wyrzec się zbyt częstego zwolnienia międzynarodowych konferencji budzących stałe wśród narodów nowe nadzieje, po których następuje coraz poważniejsze rozczarowanie oraz rozszarpanych powierzchownie traktatami.

mianie międzynarodowej, zanim doprowadzą do całkowitego sparaliżowania handlu wszystkich krajów:

WYWIAD Z P. MIN. FINANSÓW JANEM PIŁSUDSKIM.

„Amnestji” podatkowej nie będzie.

WARSZAWA (Pat). Prasa podaje wywiad, udzielony przedstawicielowi agencji Iskra przez ministra skarbu Jana Piłsudskiego, w którym między innymi mówił: Najkategoryczniej muszę stwierdzić, że o żadnej jakiegokolwiek podatkowej, umarzającej ogólnie zaległości podatkowe, w żadnym wypadku mowy być nie może. Podobne bezsensowne pogłoski mogły powstać tylko na tle jakiegoś psychozy, która szkodzi najbardziej tylko tym, którzy, ulegając jej, ociągają się z płaceniem podatków, pomijając już to, że skarb nie może rezygnować ogólnie ze słusznie mu należnych wierzytelności. Taka ogólna „amnestja” na zaległości podatkowe byłaby rzeczą z punktu widzenia państwowego niemożliwą. Jeśli chodzi o zakres, w jakim mam zamiar ulgi stosować, to mogę Panu wskazać konkretne punkty następujące: **ulgi dla rolnictwa** — zaległości w podatkach gruntowym, dochodowym, majątkowym oraz spadkowym, powstałe przed 1 października 1931 r., będą odroczone do dnia 15 sierpnia 1932 r., wraz z przypadającymi od tych zaległości dodatkami samorządowymi. Oczywiście, że ulgi te nie będą stosowane do zaległości, powstałych wskutek jawnej złej woli płatników. W wypadkach gdy podatnik wymienił zaległości uiszczone dobrowolnie w okresie do dnia 31 grudnia 1932 r. w całości lub w części, korzystać będzie z bonifikaty. Wysokość bonifikaty wahać się będzie w granicach od 50% do 100% wpłaconej sumy zaległości, w zależności od terminu dokonania spłaty. Niezależnie od powyższego korzystać będą rolnicy z ulg w kosztach egzekucyjnych, które obniżone będą na okres do dnia 15 sierpnia 1933 r. z 5 do 3%. Dotyczy to jednak jedynie kosztów, powstałych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o spłacie zaległości podatkowych. Wszystkie powyższe ulgi będą przyznawane pod nieodzownym warunkiem terminowego uiszczenia należności podatkowych, powstałych po dniu 30 września 1931 r., które też będą bezwzględnie ściągane.

Ulgi dla przemysłu i handlu: o ile chodzi o ulgi w spłacie zaległości podatkowych w odniesieniu do przemysłu i handlu, to przyznane będą dość znaczne ulgi w spłacie zaległości w podatku przemysłowym od obrotów, powstałych przed 1 kwietnia 1931 r. Stosowane tu będą zarówno bonifikaty w granicach od 25 do 50% w zależności od terminu uiszczenia zaległości, jak i darowanie kar za zwłokę przy uiszczeniu zaległości w okresie do końca miesiąca sierpnia r. b. Poczynając od miesiąca września r. b. płatnikom, którzy nie skorzystali z uprawnień do uzyskania bonifikat, do każdej bieżącej wpłaty z tytułu podatku przemysłowego od obrotu doliczana będzie trzecia część wpłaconej kwoty na poczet zaległości na okres przed 1 kwietnia 1931 r. Narosłe koszty egzekucyjne, które nie będą wymagały dalszych kroków egzekucyjnych, obniżone zostaną do 3%. Oczywiście ulgi te udzielane będą li tylko tym płatnikom, którzy uprzednio uiszcza zaległości, powstałe po dniu 31 marca 1931 r. i których zaległości nie powstały wskutek jawnej złej woli.

Jak z powyższego wynika — oświadczył p. minister — że strony rządu poczynione zostały daleko idące ulgi, których granice sięgają maksymalnych możliwości, nie trzeba bowiem zapominać, że równowaga budżetowa jest pierwszym warunkiem zwycięskiego wyjścia z kryzysu, którego zwalczanie leży w interesie całego społeczeństwa.

Masowa rewizja w instytucjach żydowskich.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Dzisiejszy żydowski „Nasz Przegląd” donosi o masowych rewizjach jakie dokonane zostały w szeregu żydowskich towarzystw, instytucji oraz w prywatnych mieszkaniach.

Koło godziny 10 rano z ratusza wyruszyło blisko stu wywiadowców policji politycznej z nakazem przeprowadzenia przeszło 50 rewizji.

Rewizji dokonano w lokalu Zw. literatów i dziennikarzy żydowskich.

Rewizja przeprowadzona została z niezwykłą skrupulatnością. Nikogo nie zatrzymano.

Wywiadowcy przeprowadzili również rewizję w jednej z redakcji codziennego pisma żydowskiego.

Nadzwyczaj surowa rewizja pokonana została w mieszkaniu działacza sjonistycznego i prezydenta „Mizrachi” w Polsce p. Liwina-Epsteina.

W mieszkaniu literatki żydowskiej, Kadji Molodowskiej również przeprowadzona została ścisła rewizja. Nic podejrzanego nie znaleziono.

Pozatem do całego szeregu innych osobistości żydowskiego świata literackiego i społecznego przybyli wywiadowcy, aby przeprowadzić rewizję lecz albo nikogo nie zastali w domu, albo mieszkania ich były zamknięte. To samo miało miejsce z pewnymi towarzyszami żydowskimi, których lokale były również o tej porze zamknięte.

Według „Nowego Przeglądu” masowy charakter rewizji wylukcza przypuszczenie iż były one następstwem przypadkowego zbiegu okoliczności.

(Według komunikatu Pał. rewizje miały na celu zlikwidowanie akcji komunistycznej warszawskiego komitetu młodzieży. Arasztowano szereg osób).

Czy wypędzą żydów z Rumunii?

BUKARESZA. 9.IV. Żydowska agencja telegraficzna donosi, że na ostatnim posiedzeniu parlamentu rumuńskiego prof. Cuza wygłosił przemówienie, w którym domagał się wprowadzenia formalnego numerus clausus na uczelniach i w urzędach. Prof. Cuza domagał się także wydania przez rząd obecny ustawy o wygnaniu żydów z Rumunii. Jeśli się to nie stanie w drodze ustawowej — dokona się tego gwałtem. Większość parlamentu przyjęła wywody prof. Cuzy z żywym zadowoleniem.

Premjer Jorga — interpelowany przez żydów — zachował w tej sprawie milczenie.

ZA CENĘ JAKICH USTĘPSTW OSIĄGNIĘTO KOMPROMIS Z NIEMCAMI?

Zawarty w Wielką Sobotę układ w sprawie obrotu towarowego z Niemcami — o którym pisaliśmy w swoim czasie — wciąż dla szerokiej publiczności naszej jest tajemniczym. Agencja telegraficzna, jako też prasa sanacyjna zachowują w omawianiu tego układu dużą dziwną wstrzeźliwość. Do piero na podstawie źródeł zagranicznych daje się wysnuć pewne wnioski, które dla nas bynajmniej nie są pocieszające. Natomiast prasa rządowa niemiecka jest zadowolona. Jak okazuje się, na podstawie wspomnianej umowy Niemcy bynajmniej nie są obowiązane cofnąć tego długiego szeregu ograniczeń jakie od chwili zaistnienia stanu wojny celnej z Polską wprowadziły u siebie, a ustępstwa ich ograniczają się do tego, że niemiecka taryfa maksymalna, t. zw. „Obertarif”, wchodząca w życie z dniem 1 kwietnia b. r. nie będzie w pewnym stopniu wobec Polski stosowana. W jakim jednak stopniu ograniczenia te będą utrzymane wobec Polski w mocy — pozostaje niewyjaśnionem.

Natomiast rząd polski udzielił Niemcom szeregu kontyngentów przywozowych na towary obłożone zakazem przywozu w grudniu ub. roku i w lutym b. r. Droga pośrednia, przez prasę niemiecką można stwierdzić, że rząd polski zobowiązał się do cofnięcia około 80 procent wydanych w styczniu b. r. zakazów przywozu, w szczególności zaś w dziedzinie przywozu z Niemiec do Polski maszyn rolniczych i gotowych fabrykatów. Ponadto przewidzianem zostało stosowanie pewnych ulg celnych dla towarów z Niemiec przywożonych. W łącznej sumie ustępstwa

ze strony polskiej równałyby się naogół powrocnemu w zakresie zarządzeń specjalnych wobec przywozu z Niemiec do stanu z r. 1925, zaś ze strony niemieckiej przysługujące ulgi są dalekie od stanu rzeczy z r. 1925, gdyż nienaruszeniem pozostają ograniczenia bojowe wprowadzone w czasie późniejszym, po rok 1931.

Z powyższych danych wnosi redaktor działu gospodarczego „Głosu Narodu”, że układ polsko-niemiecki zawarty został nie na zasadzie wzajemności, ale na zasadzie większych ustępstw ze strony polskiej. W zasadzie dążność do polepszenia stosunków gospodarczych z Niemcami, do usunięcia trwającego od lat naprężenia celnego, zasługuje na poparcie. Uregulowanie jednak tych stosunków dojdzie do skutku tylko w razie dobrej woli z obu stron i na zasadzie wzajemnego zrozumienia korzyści płynących z pokojowego normowania obrotów towarowych między obu państwami. Nieogólna polityka handlowa i zbyt daleko idąca ustepliwłość w kompromisach raczej stoją na przeszkodzie takiemu trwałemu porozumieniu. Jakich np. interes będą Niemcy widzieć w zniesieniu stanu wojny celnej z Polską, jeżeli w dotychczasowych warunkach zdołali zmienić niekorzystny dawniej dla siebie bilans handlowy z Polską na czynny, przyczem w roku ubiegłym nadwyżka na korzyść Niemiec wyniosła około 65 milj. zł. Łatwość uzyskania dalszych ustępstw bez odpowiednich ofiar ze swej strony, zachęcać może Niemcy do utrzymywania obecnego stanu wojny celnej, zapewniającej im silniejszą pozycję.

Zamach na prezydenta banku Rzeszy Luthera.

BERLIN (Pat). Na prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthera dokonano w dniu 9 kwietnia po godzinie 9 wieczorem na dworcu Poczdamskim zamachu rewolwerowym.

Dr. Luther został ranny w chwili, kiedy zamierzał wsiąść do pociągu pospiesznego, odjeżdżającego do Genewy.

Prośba Sterna i Wasiljewa o ułaskawienie odrzucona.

Wyrok śmierci został wykonany.

MOSKWA. (Pat). Stern i Wasiljew zgłosili do Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR prośbę o ułaskawienie. Wobec tego, że Centralny Komitet Wykonawczy odrzucił prośbę, wyrok został wykonany.

Okup za dziecko Lindbergha

NNW YORK (Pat). Prasa amerykańska donosi, że okup 50 tys. dol., żądany za zwrot dziecka Lindbergha został złożony w Banku Londyńskim przez jednego z wywiadowców amerykańskich Scheffla, który obecnie bawi w Londynie.

LONDYN (Pat). Popołudniowa gazeta londyńska „Star” publikuje dziś rewelacyjną wiadomość o procedurze. Jakaś jakoby przyjął Lindbergh w celu uiszczenia żądanej od niego sumy 50 tysięcy dolarów. Pieniądże wypłacił ma delegat policji amerykańskiej mjr. Schoeffel, który przybył już kilka dni temu do Londynu. Mjr. Schoeffel opuścić już miał jakoby Anglię oczekiwając na delegata wprowadzicieli dziecka Lindbergha w jednym z portów holenderskich. Tajemniczy emisariusz odbywać ma podróż na okęcie Aftania i przybędzie do Southampton w środe, skąd uda się do miejsca

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

W dwudziestym trzecim dniu ciągnięcia 5-ej klasy 24-tej polskiej loterii państwowej, większe wygrane padły na numery następujące:

Premje po 3000 na N-ry: 6286 90108 91784 120327 151872.

Zł. 15.000 — 121900.
Zł. 5.000 — 79516 103516.
Zł. 3.000 — 96035 126071 135631 151985

Zł. 2.000 — 8784 12512 28346 32431 42703 43801 46884 66068 76605 77733 80680 85336 100030 108145 109550 112954 118321 121625 123081 134612 141226 153774.

Od Administracji.

Wszystkim naszym Prenumeratorom miejscowym którzy zalegają z opłatą prenumeraty „Dziennika Wileńskiego” będzie mi miłymi bezwzględnie wstrzymać przysyłanie pisma od 16 Kwietnia 1932 roku.

FRYZJER ALEKSANDER
Mickiewicza 15
zawładania Sz. Klifentele, o niższe cen.

Bazylika Wileńska zagrożona.

Odwiedził wczoraj naszą redakcję J. E. Ks. Biskup Michalikiewicz, składając nam protokół nadzwyczajnego posiedzenia Kapituły Metropolitalnej Wileńskiej w sprawie zamknięcia Bazyliki. Protokół ten podajemy poniżej.

J. E. Ks. Biskup w słowach pełnych troski i gorącego przejęcia się stanem tej pięknej i pamiątkowej świątyni wileńskiej, opowiadał nam o groźnym niebezpieczeństwie. Zeszłoroczna powódź ujawniła w całej pełni grozę sytuacji.

Kilkakrotnie już na posiedzeniach komisji technicznej Komitetu Ratowania Bazyliki zastanawiano się nad możliwością zamknięcia do niej dostępu wiernym ze względu zarówno na ich bezpieczeństwo, jak i samej świątyni. Mówiono o tem przed Bożem Narodzeniem, a także przed pogrzebem s. p. Ks. Biskupa Bandurskiego, kiedy spodziewano się tłumnego napływu wiernych.

Obecne roztopy wiosenne i znaczne podniesienie się wody w Wilży wzmogło parcie wód podskórnych i podziemnej rzeki na fundamenty i filary Bazyliki. Stan bezpieczeństwa znacznie się pogorszył. Opinię komisji technicznej, która dokładnie zbadała sprawę, podzieliła Kapituła i za zgodą J. E. Księdz Arcybiskupa Katedrę postanowiono zamknąć.

Potrzebny jest rychły ratunek. — Czy możemy powtórzyć — pytamy — opis stanu Bazyliki, który w tej chwili usłyszeliśmy od

Waszej Ekscelencji?

— Zwróćcie się panowie do kogós z fachowców, którzy badali dokładnie Bazylikę. Byłoby nawet bardzo pożądane, ażeby szersze koła dowiedziały się dokładnie o rzeczywistym stanie. Może to zwiększy ofiarność na ratowanie naszej świątyni. A potrzeby i wydatki są wielkie, szybki zaś ratunek konieczny.

Czytelnicy znajdują w dalszym ciągu wywiad z p. architektem Pekszą, jednym z kierowników technicznych robót, prowadzonych przy zabezpieczeniu Bazyliki. Wywiad ten, udzielony za aprobatą J. E. Ks. Bisk. Michalikiewicza, jako prezesa Komitetu Ratowania Bazyliki, maluje dokładnie groźny stan murów Bazyliki, w których rozszerzają się pęknięcia i rysy.

A tymczasem zasoby finansowe Komitetu Ratowania Bazyliki w chwili, gdy niezbędne są szybkie i gruntowne prace ochronne, są żadne. Nawet przeciwnie, deficyt wynosi obecnie — jak nam wiadomo — około 30 tysięcy złotych.

Miejmy nadzieję, że fakt zamknięcia Bazyliki, że głosy, nawołujące do rychłej pomocy, nie pozostaną bez echa. Nietylko Wilno, nietylko Ziemia Wileńska, ale cała Polska póspiesz się ofiarne z pomocą dla ratowania pięknej i pamiątkowej świątyni, przemawiającej do nas głosem wspaniałej i bogatej tradycji i chwały naszej Ojczyzny.

Wywiad z p. arch J. Pekszą.

1. — Jakiego rodzaju są uszkodzenia w murach Bazyliki i na ile są one groźne?

— Ogólnie biorąc, uszkodzenia te — widoczne zarówno zewnątrz jak i wewnątrz świątyni — występują jako objawy deformacji całej budowli w postaci licznych rys i pęknięć. Przyczyny, wywołujące te deformacje, są liczne, a główne z nich są: przedewszystkiem niejednorodność posadowienia fundamentów poszczególnych części Bazyliki, gdyż ta — jak wiadomo — była kilkakrotnie przebudowywana, a nowe dobudowane mury posiadały odmienne ciężary, aniżeli części stare już istniejące — wobec czego i ciśnienia na gruncie tych nowych części były inne. Sposób posadowienia fundamentów murów nowych różnił się od sposobu fundowania murów starych. Na powstanie tych różnic w ciśnieniach fundamentów na gruncie wpływały głębokość i szerokość założenia stopy fundamentów. Poza tem znaczna część fundamentów, a mianowicie fundamenty portyku frontowego, galerii południowej i północnej są posadowione na ruszcie palonym, który wskutek obniżenia się poziomu wód podskórnych posiada idealne warunki do gnicia — wobec czego w górnych swych partiach uległ zbitwieniu.

Drugą poważną przyczyną objawiających się deformacji, jest słaby grunt, na którym stoją fundamenty Bazyliki. Na głębokości mniej więcej 4,5 do 5 mtr. od powierzchni terenu zalega kilku-nastumetrowej grubości warstwa iltu, która w górnej części jest nawodniona spływającymi ku Wilży wodami podskórnymi.

W głębszych warstwach ilt ten jest mniej nawodniony, to też i wytrzymałość (spoiwość wewnętrzna cząstek) warstw głębszych jest większa — natomiast warstwy górne, nawodnione są naogół słabo, to też spójność nie dopuszczalna na ciśnienie nie przekracza 1 kg/cm² do 1,5 kg/cm². Tymczasem ciśnienia na gruncie fundamentów poszczególnych części świątyni w/g obliczeń statycznych przekraczają 2 kg/cm² i dochodzą do 5 kg/cm².

Deformacjom tym w znacznej mierze pomagają stałe procesy geologiczne w warstwach gruntu, na którym stoi Bazylika. Z tych najważniejszych ze względu na stateczność mas spekanych murów jest stały — jakkolwiek bardzo powolny — ruch wód podskórnych w kierunku rz. Wilży, o którym już wspominałem. Mam wrażenie, że wody te spływają górną warstwą iltu, znajdującego się na głębokości 4,5—5 mtr., spotykając na swej drodze fundamenty Bazyliki posadowione na tejże głębokości, a zmuszone te przeszkodę ominąć, opływają fundamenty od strony południowej i wschodniej, względnie popod fundamentami Bazyliki drenami drewnianymi, które ewentualnie mogły być w trakcie pierwotnej budowy zakładane.

W każdym razie ruch wód opływających istnieje (ostatecznie potwierdzi to obecnie przeprowadzane badanie ruchu wód), a zatem i wypłukiwanie gruntu szczególnie wzdłuż ściany południowej. Oczywiście procesy te są bardzo powolne, jak zresztą prze-

ważne wszystkie procesy geologiczne, a skutki ich uwidoczniają się po dłuższych okresach czasu.

2. — Jakże są widoczne oznaki deformacji murów?

— Jak już wspominałem, znakami widomymi tych deformacji są rysy i pęknięcia w ścianach i sklepieniach świątyni. Widoczne są one nazewną, a szczególnie w górnych i dolnych partiach budowli. Wystarczy obejrzeć od dołu pod portykami frontowymi (zachodnim) groźne spęknięcia sklepienia klasztornego, co spowodowane jest zesunięciem się i odchyleniem portyku, gdyż pomiar instrumentalny kolumn wykazał odchylenie osi kolumn od pionu około 18 cm. Nie mogę wyliczać wszystkich główniejszych spekan z powodu ich mnożstwa — wymienię tutaj tylko, że całe sklepienie krzyżowe nawy środkowej jest speknięte wzdłuż nasad czołowych i linii szczytowej. Stateczność tego sklepienia zapewnia tylko tarcia, co do którego w tej chwili nie ma żadnej pewności, na jak długo zapewnią ono stateczność układu sklepiennego, gdyż marki gipsowe, zakładane w miejscach spekania, wykazują stale ruch deformacyjny murów.

3. — Czy poza deformacjami murów i sklepien występują one również i w fundamentach?

— Oczywiście. Wystarczy zejść do kanału odpływowego pod portykiem zachodnim, by o tem się przekonać, gdyż tam występuje w sposób widoczny osiadanie i zesuwanie się portyku frontowego Bazyliki.

Poza tem speknięty jest fundament jednego z filarów między-nawowych w nawie południowej. Speknięcie to w postaci silnej rysy uskokowej widoczne jest w krypcie t. zw. Kapitulnej pod praesbiterium, a co oznacza speknięcie podstawy fundamentu filara, na którym oparto sklepienie — rozumiejąco dobrze fachowcy.

Na podstawie przeprowadzonych badań i zebranego obficie materiału badawczego Komisja Techniczna Komitetu Ratowania Bazyliki uznała stan Bazyliki jako zagrożający bezpieczeństwu publicznemu, a nie chcąc dopuścić do katastrofy podobnej, jak to miało miejsce w tejże świątyni w r. 1769, postawiła wniosek zamknięcia Bazyliki.

4. — Jak zapobiec katastrofie i jakie środki przewiduje się dla wzmocnienia fundamentów?

— W pierwszym rzędzie należałoby zabezpieczyć sklepienia od zawalenia się. To też pierwsze prace idą w tym kierunku i niebawem wykonane zostaną ankrówki ścian i sklepień, rekonstrukcja spekniętego fundamentu filara między-nawowego, a następnie wzmocnienie innych części fundamentów w/g opracowywanych projektów. Sposoby zaś wzmocnienia fundamentów zależą od głębokości, względnie osiągalności gruntu macierzystego, oraz istnienia, a raczej napływu wody podskórnej — poza tem wiele zależy i od sposobu posadowienia już istniejących fundamentów.

Nie wykluczone byłoby założenie pali betonowych syst. Straussa, lub też śrubowych żelaznych w partiach, gdzie dzisiaj są pale drewniane, również obniżenie o-

gólne poziomu wód podskórnych w obrębie Bazyliki dla zwiększenia spoiwości cząstek w warstwach iltu, na którym posadowiona jest Bazylika oraz cały szereg innych środków, zmierzających przede-wszystkiem do ujednostajnienia ciśnienia na gruncie poszczególnych partii murów.

Poza tem nadmienić muszę, że badania techniczne, dokonane w obrębie Bazyliki, wyświetliły sporo zagadnień z dziedziny budownictwa w pobliżu placu Katedralnego i da możliwość w nowych budowlach, wznoszonych w pobliżu, uniknąć tego rodzaju wadliwości statycznych, jakich nie uniknięto w domach przy placu Katedralnym lub ul. Arsenalskiej.

Protokół

nadzwyczajnego posiedzenia Kapituły Metropolitalnej Wileńskiej w dniu 7 kwietnia 1932 r.

Obecni: J. E. Ks. Biskup Kazimierz-Mikołaj Michalikiewicz — Prałat-Kustosz, ks. Jan Sadowski — Prałat-Dzielan, ks. Adam Sawicki — Prałat-Archidiałkon, ks. Franciszek Wołodko — Prałat-Scholastyk, ks. Jan Uszyło — Prałat-Kantor, ks. Lucjan Chalecki — Kanonik Teolog, ks. Leon Zebrowski — Kanonik, ks. Stanisław Maciejewicz — Kanonik, ks. Adam Sawicki — Kanonik i ks. Antoni Cichoński — Kanonik.

W obecności J. E. Księdz Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego NPW. Księdz Romuald Jalbryzkowski.

Przewodni: Ks. Prałat Jan Sadowski.

Sekretarz: Ks. Kanonik Leon Zebrowski.

Na porządku obrad sprawa zamknięcia Bazyliki Metropolitalnej z powodu grożącego gmachowi niebezpieczeństwa.

Kapituła, przyjmując do wiadomości protokół Komisji Technicznej Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej z dnia 6 kwietnia 1932 roku, rozważała punkt drugiego protokołu nast. treści:

„Ponieważ dokonane już pomiary i obliczenia statyczne i obserwacja marek na rysach dowodnie wykazały groźny stan Katedry, nadto w czasie tania gruntu i wzmoczonego ruchu wody gruntowej w okresie roztopów wiosennych i przyboru wód w rzekach, warunki bezpieczeństwa zagrożonej budowli znacznie się pogorszyły i najmniejsze dalsze deformacje mogą spowodować katastrofę. Komisja jednogłośnie uznała za niezbędne niezwłoczne zamknięcie Katedry dla publiczności i ogrodzenie Katedry od strony portyku głównego oraz unieszkodliwienie dla ruchu pieszo gochnika przy ścianie południowej Katedry. Odpis niniejszego protokołu uchwalono przesłać natychmiast na ręce Jego Ekscelencji Ks. Biskupa Michalikiewicza.”

Mając na względzie powyższy protokół oraz w służnej obawie o bezpieczeństwo publiczności, odwołującej Bazylikę w czasie nabożeństw lub poza niemi, a zgodnie z decyzją J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego, Kapituła uchwalła zawiesić od dnia 8 kwietnia 1932 roku nabożeństwa i funkcje religijne w Bazylicy i zamknąć wstęp do niej dla publiczności, nabożeństwa zaś kapitelne przeniesić do kościoła archieprzebiterialnego św. Jana w Wilnie i powiadomić o tem wyżej wymienionym Komitet jak również podać do wiadomości publicznej.

Jednocześnie Kapituła wyraża dezycję, aby Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej zechciał w najkrótszym czasie złożyć szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowych robót jak i stanu finansowego dla podania do wiadomości publicznej, oraz aby przy dalszych robotach tego rodzaju sprawozdania były podawane w okresach miesięcznych. Pożądano również jest sporządzenie w najkrótszym terminie kosztorysu wszystkich robót, przewidzianych do ratowania i remontu Bazyliki Metropolitalnej.

Na tem posiedzenie zamknięto. (Podpis.)

Zgodność powyższego odpisu z oryginałem stwierdza się. Wilno, dnia 8 kwietnia 1932 roku. (M. P.)

(+) X. Jan Sadowski Prałat-Dzielan Przewodzący.

(-) Ks. L. Zebrowski Kanonik Sekretarz.

Hitlerizm a komunizm.

„Ostateczności stykają się”. Ruch hitlerowski, stworzony pod hasłem walki z komunizmem, co raz bardziej przesiąka hasłami i metodami komunistycznymi.

Oto co pisze o tem korespondent berliński „Glosu Narodu”: Siedziba tendencji komunistycznych w obozie narodowo-socjalistycznym są przedewszystkiem oddziały szturmowe i ochronne.

Poczęto przyjmować masowo wszystkich zgłaszających się, bez względu na ich przeszłość polityczną czy osobistą. W niektórych oddziałach czwarta część członków jest karana sądownie — i to nie z motywów politycznych. Wymaga się jedynie odpowiedniego wzrostu i siły. Zgłaszali się przedewszystkiem bezrobotni i głodni. Stanowią oni dziś 85 proc. armii hitlerowskiej, liczącej dziś około 420.000 ludzi. Z tego 160.000 jest pochodzenia komunistycznego.

W oddziałach szturmowych panują bezwzględnie tendencje komunistyczne. Dąży się tam do re-wolucji, pojmując ją jako zupełny przewrót społeczny w akompaniamencie wywłaszczenia posiadających. Dyskutuje się o tem w sposób oficjalny, nieraz wspólnie z prawowiernymi komunistami, z którymi istnieją trwały kontakt, mimo częstych starć.

Oddziały szturmowe nie pobierają żołdu, otrzymują jedynie u-niundurowanie, wyżywienie i kwatery w „koszarach”. Natomiast oddziały ochronne, strzegące bezpieczeństwa „wodzów” i „wszystkie „szarże” otrzymują żołd, względnie pensję. Mimo to brak pieniędzy na utrzymanie prywatnego wojska, liczniejszego od nie-

Polska na terenie międzynarodowym.

Jak przedstawia się stosunek państw zagranicznych do Polski? Na to pytanie, wielce w tej chwili aktualne, odpowiada „Robotnik” w ten sposób:

„Szczegół drobny, ale zaamienny ujawnił proces moskiewski o zamach na Twardowskiego. Sowieciom zamach ten był niewątpliwie nie na rękę, zarówno ze względu na stosunki z Niemcami, jak też na inne państwa, które bacznie i z zainteresowaniem śledzą przebieg „piatiletki”, ale z zamachów à la Stern skłonne są wysnuć wniosek o głębokim niezadowoleniu, nurtującym ludność Sowie-tów. Aby uspokoić jedne i drugie wiadło sowieckie uczynili z zamachu dzieło spisku, polskiego. Wybieg, szłyżki nie-mi tak przetrzymali, że opinia zagraniczna jednomyślnie osadziła go, jak na to zasługują. Dlaczego jednak Sowieci wybrali Polskę, jako kozła ofiarnego, jako pierwszą z brzozy ofiar? Czy to ma być oznaka zwiększonego autorytetu Polski, wzmocnionej pozycji Polski na terenie międzynarodowym? Powtarzamy: szczegół to drobny, do którego nikt nie może przywiązywać większej wagi. Ale i ta drobnotka zadaje kłam twierdzeniem prasy „sanacyjnej”. I w tej drobnostce, niby w kropli wody, od-zwierciadła się powszechny stosunek państw do Polski.

Stosunek ten jest nieprzychylny i nieufny.”

Z prasy.

Gospodarczo czy politycznie?

W obecnych, niezmiernie ciężkich czasach, gdy rządy wszystkich państw wysuwają na czoło zagadnienia zagadnienia gospodarcze, w Polsce jedynie kierujemy się wyłącznie względami politycznymi. Sprawie tej poświęca artykuł wstępny w „Kurjerze Warszawskim” pos. prof. W. Komarnicki:

„Nastawienie obecnego kierunku rządów jest wyłącznie polityczne, polityka dominuje nad ekonomią, pp. „pulkownicy” nie są ekonomistami, ani nie poddają się pod komendę ekonomistów. Oczywiście będą zadowoleni, gdy wezwani do pomocy ekonomistom udzielą będą rad technicznych, ale czy to wystarczy? To jest przecież stosowanie półśrodków, a nie polityka gospodarcza w wielkim stylu, w skali, jaka jedynie odpowiadać mogła ogromowi zagadnień gospodarczych w dzisiejszej chwili.”

P. Bartel usiłował w swoim czasie wysunąć momenty gospodarcze na czoło prac państwowych, a ścierał kany antagonizmów politycznych, ale właśnie ta tendencja spotkała się ze zwycięskim oporem tej grupy obozu prorządowego, która po ostatecznym ustąpieniu p. Bartla po dziś dzień stoi u steru rządów i realizuje etapami swoje zamierzenia polityczne.

Byłoby żądac cudu, oczekiwać, że grupa ta obecnie zmieni swój kierunek zasadniczy i podporządkuje prace rządu wyłącznie kategorjom gospodarczym. Gdyby bowiem ekonomia miała wziąć górę nad polityką, gdyby zasadnicze nastawienie miało stać się gospodarcze, wntenczas, oczywiście, pogłębienie antagonizmów politycznych i zaostrenie walk politycznych musiałoby być zarzucone. Widocznie wymowa faktów, cyfr i całej rzeczywistości polskiej, nie jest jeszcze zbyt przekonująca, gdyż na pytanie, pod jakim kątem widzenia, gospodarczo czy politycznie, ma się kierować sprawami publicznymi w dobie dzisiejszej, odpowiedź ze sfer miarodajnych jest zdecydowana: politycznie... Słery te wychodzą z założenia, że przeciwie kryzys gospodarczy jest powszechnym światowym, w Polsce zaś najaktualniejszą zagadnieniem to kwestia „wzmocnienia” władzy wykonawczej, zgnębienia „partynictwa” i t. p.

Ruch antysemityczny w Niemczech wzrasta.

BERLIN (Pat.) — Biuro Conti ogłasza następujący komunikat: Zjazd Związku Pruskich Gmin Żydowskich, obradujący 3 i 4 b. m. przyjął rezolucję, uchwaloną jednomyślnie przez wszystkie frakcje i stwierdzającą, że

zdziczenie obyczajów politycznych w Niemczech przybrało niezwykle rozmiar i agitatorzy nie cofają się przed najohydliwszymi atakami na najświętsze księgi żydowskie.



Tabletki Togonal

Nikt z cierpiących na reumatyzm, podagrę, bóle nerwowe i głowy

nie powinien wątpić w możliwość uzdrowienia, gdyż już wielu udręczonych odzyskało przy pomocy Togonalu swe zdrowie. Tabletki Togonal bowiem zwalczają te niedomagania, natrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, który, jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpięć. Togonal jest nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie nie własnym interesie oryginalnych tabletek Togonal. Do nabycia we wszystkich aptekach

SZKICE I OBRAZKI.

PISANE KIJEM PO WODZIE.

A nie mówilem, że popłyniemy? Nie wdajcie się w dyskusję w Wilnie, ale już płyną ci wszyscy, którzy chcą mieć przed sobą szersze horyzonty, nad rzeką zamieszkiwali.

Wilja, której widocznie gra na nerwach gospodarka miejska i nędza Wilna, odważyła się po raz drugi w obecnym stuleciu, na gest szaraki — i wylała.

Płynię szaro-brunatna, jak czterdziestostozeczno letnia blondynka, pieniając się na z głupia frant wystających gapioń nad brzegiem.

Brzeg ten zmienia się co godzinę, wczoraj był na przystani, dziś już obok pałacu Tyszkiewiczowskiego.

Na co, jak na co, ale na brak wody nie można się obecnie w Wilnie uskarżać. Tyle jej mamy w prasie, literaturze, imprezach dobroczynnych i życiu codziennem.

Zanotowano nawet na posterunku policji rzecznej, że w Wilnie spotyka się coraz więcej wodogłów.

Zamykają się sklepy, ale powstają coraz to nowe budki „z wodą i owocami” balponoż jeden z przemysłowców z ul. Niemieckiej wniosł do województwa podanie o zmianę nazwiska „Wasserman” na „Powodnik”.

W kinach wyświetla się obrazy o tematach morskich i wodnej mitologii, np. „Romans na dnie oceanu”, czyli „Gdzie się podziało dziecko”, a osławione „Dziki pola” — to nie pola, ale mokradła. Jeden tylko człowiek skorzystał na powodzi.

I to skorzystał stokrotnie. Przez całe przedwiośnie studiował koryto rzeczne i przed dziesięciami dniami wynalazł swej świercze mieszkanie w okolicy ul. Taktaki.

Nie szczęśliw groza na przeprowadzki, przenosił miłą bałabanę z piętyzmem do nowego mieszkania — i czekał.

Gdy mu radzono przyjąć niewiastę do siebie, gdyż nowe lokum może popłynąć, uśmiechał się tylko tajemniczo, jak człowiek, który ma boleć.

Nocami krążył około mieszkania świerki.

Policjanta ze straży rzecznej, co krążył w okolicy mieszkania teściowej, chciał zadusić...

Spotykam go rozradowanego.

— Co słychać? — Chwalicie Boga — dobrze! — Ładnie mi dobrze, woda podniosła się o pięć centymetrów.

— To właśnie dobrze. — Poszedł.

Dziś mówiono mi, że biedak oszaleł. Mieszkając na Lipowej biegł nad Wilję, taszcząc z sobą dwa wiadra wody, którą do rzeki dolewał.

Zdawało się bowiem biedakowi, że woda zbyt powoli przybiera.

Mimo to powodzi nie będzie. M. Junosza.

Z całej Polski.

Wybrk hr. A. Połockiego.

Do „Kurjera Lwowskiego” (organ narodowy) donoszą z Buczacza:

Dnia 10 b. m. do kiosku kolejowego na stacji w Buczaczu podszedł hr. Artur Połocki z Buczacza i zażądał „Słowa Polskiego” (sanacja), sprzedawczynie odpowiedziały jednak, że w kiosku niema „Słowa Polskiego” wobec braku popytu na to pismo.

Hr. Połocki zaczął wobec tego przeglądać inne pisma i spostrzegł wówczas „Kurjera Lwowskiego”. Widok tego organu tak wzburzył pana hrabię, że podniósł głos i zupełnie nie po hrabiowski zaczął pismo (!) obrzucać wyzwiskami, przyczem zagroził sprzedawczynie, że jako prez. BB. usunie ją z kiosku i wprowadzi na jej miejsce strzelca. Zaznaczyć należy że całą karczemną awanturę pan hrabia wywołał z kobietą mającą wykształcenie, matką dwojga dzieci i żoną b. legionisty, 100 procentowego inwalidy.

mające oznaczać główne narodowości osiadłe na terytorjum Mandżu-Go, mianowicie: czerwony — Chińczyków, błękitny — Mongołów, biały — Japończyków, a czarny — Koreańczyków. Złota zaś barwa miała oznaczać Mandżurów, przygarniających do siebie narodowości powyższe.

Flaga Mandżur-Go.

W ciągu ostatnich lat dwudziestu pięciu Mandżurja zmieniła już trzykrotnie swą flagę.

Za panowania w Chinach dynastji mandżurskiej t. j. Daj-cinów, powiewała tam flaga w kształcie wydłużonego trójkąta z czarnym smokiem w polu złotem. Była to właściwa flaga narodowa Mandżurów, którą władcy Mandżurji opanowawszy Chiny uczynili flagą cesarską chińskiego.

Flaga ta powiewała w Chinach i Mandżurji do dnia 10 października 1911 r., gdy Chiny stały się rzeczospolitą rozpoczynając epokę Mingo, t. j. państwa demokratycznego. Nowy rząd wprowadził nową flagę państwową. Ponieważ Chiny składały się z pięciu większych prowincji więc i nowa flaga stała się pięciobarwna. Górny jej pas czerwony oznaczał Chiny właściwe, następny żółty — Mandżurję, trzeci niebieski — Mongolję, czwarty biały — Turkiestan, piąty czarny — Tybet. Pięciobarwna ta flaga przetrwała do 1928 r. gdy w Chinach wzięła górę partja narodowa Koumindanu, która zmieniła nową flagę państwową.

Rządzący wszechwładnie Mandżurją marszałek Dzan-Dzo-Lin nie chciał uznać tej nowej flagi, ale po tragicznej śmierci marszałka, syn jego uznając rząd nankijski wprowadził ją do Mandżurji.

Obecnie jednak, gdy Mandżurja odwręta się zupełnie od Chin i utworzyła państwo odrębne, rozpoczynając nową epokę historyczną, ochrzczone nazwą Da-tun, t. j. wielkiego połączenia i ta trzeć flaga poszła już w ką, a miejsce jej zabiera nowa, która przedstawiać się ma jak następuje: Na złotem polu z lewej strony u góry znajdują się cztery pasy barwne,

KRONIKA.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Nabożeństwo. Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Metropolita Romuald Jalbrzykowski w dniu 24 bm. odprawi mszę św. na intencję Katolickiego Związku Polek w Kaplicy Serca Eucharystycznego 19 — 2

SPRAWY MIEJSKIE.

Sprawa likwidacji pożyczki angielskiej. W dniu wczorajszym przybył do Wilna delegat Ministerstwa Skarbu radca ministerjalny p. Mohl. Przyjazd jego związany jest z likwidacją pożyczki angielskiej. Wczoraj w godzinach południowych odbyło się w związku z tem nadzwyczajne posiedzenie Magistratu z udziałem przedstawicieli Ministerstwa. Tematem konferencji była sprawa wypuszczenia nowych obligacji pożyczkowych i wycofania starych, wypuszczonych w roku 1913. (a)

Z MIASTA.

Biblioteka im. Wróblewskich. W dniu 9 kwietnia 1932 r. o godz. 12 odbył się akt przekazania Kierownictwa B-ki Państwowej im. Wróblewskich.

Ustępujący Kierownik Dr. Stefan Rygiel, Dyrektor B-ki Uniwersyteckiej w Warszawie, oraz wiceprezes Komitetu T-wa Pom. Nauk. im. Wróblewskich Ludwik Abramowicz przekazali zbiory wczasy zdeponowane przez Komitet Bibliotece Państwowej — nowemu Kierownikowi prof. Dr. E. Koschmiedrowi, zaś gmach państwowy i zbiory stanowiące własność państwa nowy Kierownik przejął od Dyr. Dr. St. Rygla. Uroczysty akt odbył się w obecności całego personelu Biblioteki, żegnającego ustępującego Kierownika. Przemawiali również pp. L. Abramowicz, Dyr. Dr. Stefan Rygiel i prof. Koschmieder.

Otwarcie mieszkania

zmarłego ks. Biskupa Bandurskiego. W dniu wczorajszym władze sądowe w obecności członków rodziny śp. ks. biskupa Bandurskiego w osobach p. p. Jadwigi Bielakowskiej z Warszawy i Stanisława Bielakowskiego z Sokala (miejsce urodzenia śp. biskupa Bandurskiego) oraz b. sekretarza zmarłego biskupa p. Wacława Barona (dokonało otwarcia mieszkania opieczętowanego przez władze sądowe po śmierci śp. ks. biskupa Bandurskiego). Zdjęcie pieczęci nastąpiło celem sporządzenia listy pozostawionej majątku ruchomego przez zmarłego biskupa. a

VII zjazd delegatów S. M. P. męskich. Dziś odbędzie się w Wilnie VII zjazd Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Przez cały wczorajszy dzień przybywali do Wilna delegaci poszczególnych stowarzyszeń z terenu archidiecezji wileńskiej. W ciągu dnia wczorajszego przybyło przeszło 50 delegatów.

SPRAWY WOJSKOWE.

Przygotowania do wymiaru podatku wojakowskiego są, jak już donosiliśmy, w pełnym toku. W tych dniach referat wojskowy Magistratu przesłał do wydziału finansowego Magistratu wykaz osób podlegających opodatkowaniu, mianowicie zamieszkałych w Wilnie płatników roczników od 1904, którzy podczas przeglądu wojskowego otrzymali kategorię C, D lub E. (a)

SPRAWY RZEMIESLNICZE.

Piąty dzień strajku szewców. Wczoraj upłynął piąty dzień strajku szewców. W dniu tym przystąpili do strajku szewcy mechaniczni. W ciągu dnia wczorajszego przystąpiło do strajku przeszło 500 szewców. Ogółem obecnie strajkuje 1.500 osób.

Przez cały dzień kursowały po mieście lotne oddziały, które z ramienia komisji strajkowej wyszukiwały pracujących szewców.

W związku ze strajkiem odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 kwietnia r. b., w sali przy ul. Dominikańskiej 4 zgromadzenie szewców mechanicznych i obstalkowców.

Zebranie to zostało zwołane w celu omówienia sprawy trwającego obecnie strajku. Po bardzo długiej i ożywionej dyskusji postanowiono gremjalnie przylączyć się do strajku.

SPRAWY CECHOWE.

Wybory Zarządu. Przed paru dniami odbyły się wybory Prezesa Związku Cechów, którym został pan Apolinary Słusarski. Vice-prezesa obrano pana Michała Żytliwicza, posiadającego wielki mir w sferach rzemieślniczych. Sekretarzem objął p. W. Jankowski, a najtrudniejszą funkcję w dzisiejszych warunkach mianowicie Skarbiec powierzono p. Michałowi Oszurko — niestrudzonemu filarowi Rzeczypospolitej. Pan Bolesław Tarasewicz jako członek Zarządu, zaś p. p. Franciszek Chrul, I. Kawecki i J. Biekuński jako zastępcy będą brali czynny udział w obradach i pracy Zarządu, który do pracy już przystąpił.

Rzemiślono jest obecnie do-

śownie upośledzone i wspólna akcja samoobrony jest konieczną i palącą potrzebą chwili. Miejsmy nadzieje, iż powyższy Zarząd, składający się z wypróbowanych, społecznych rzemieślników nie pożałuje wysiłków, by niedopuszczyć Rzeczypospolitej do ostatecznej zagłady.

SPRAWY ROBOTNICZE.

Stan bezrobocia. Podług ostatnich danych stan bezrobocia na terenie Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia uległ ponownie zmniejszeniu. W stosunku do tygodnia poprzedniego bezrobocie zmniejszyło się o 11 osób. Obecnie Wilno liczy blisko 6000 bezrobotnych. (a)

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

Walne Zebranie Ligi Robotniczej św. Kazimierza odbędzie się dziś, w pierwszym terminie o godz. 12 i pół i w drugim terminie o 1 i pół przy placu Orzeszkowej 11.

Walne Zgromadzenie Koła Pol. Mac. Szk. im. T. Kościuszki odbędzie się dziś przy ul. Turgielskiej 2 o godz. 5 p.p. w pierwszym terminie (drugi termin o godz. 6 wiecz.).

Na dorocznym Walnym Zebraniu „Echa”, dokonano wyborów nowego Zarządu w składzie następującym: prezes — p. Ryszard Filipowicz, wiceprezes — p. Antoni Jasienicki, sekretarz — p. Piotr Romanowski, skarbnik — p. Władysław Cynk, gospodarz — p. Kazimierz Kuchter, bibliotekarz — p. Witold Polidowczyk, kierownikiem artystycznym i dyrygentem chóru pozostał nadal p. prof. Władysław Kalinowski.

Zarząd zatwierdził wszelkie sprawy związane z przyjmowaniem nowych członków w poniedziałki i czwartki o godz. 7 do 9 wiecz. w lokalu przy ul. Oranżeryjnej Nr. 3 — 1.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

TEATRY MIEJSKIE Z A. S. P.
— Dzisiejszy koncert laureatów na Populance. Dziś o godz. 8 wiecz. w gmachu Teatru na Populance odbędzie się 1-szy recital fortepianowy z cyklu się 1-szy recital fortepianowy z cyklu koncertów, urządzonych pod protektoratem II-go Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Dzisiejszy koncert wypełnią laureaci: Lily Herz (Węgry), Kurt Engel (Austria) i Julian Karolyi (Węgry). W programie wyłącznie utwory Chopina. Niezapłatny dzisiejszy koncert zgromadzi tłumy publiczności. Bilety honorowe oraz ulgowe nieważne. Kasa czynna dziś od godz. 11—4 pp. w Teatrze Lutnia, od godz. zaś 5-jej w Teatrze na Populance.

Jutro o godz. 8 wiecz. II-gi recital fortepianowy z udziałem Imre Engara (Węgry) i Zuzanny de Meyer (Belgia). Na poniedziałkowy koncert wszystkie bilety sprzedane.

— „Beben” z udziałem Antoniego Różyckiego w Lutni. Dziś o godz. 8 w. wesoła i pogodna komedia J. Vebera i H. de Grosse p. t. „Beben”.

Jutro „Beben” z udziałem Antoniego Różyckiego.

POPOŁUDNIÓWKI NIEDZIELNE.
— „Mam lat 26” — na Populance. Dziś o godz. 4 pp. po raz 34-ty „Mam lat 26”, po cenach popołudniowych.

— „Ich synowa” w Lutni. Dziś o godzinie 4 pp. po raz ostatni wesoła komedia Grzymali-Siedleckiego p. t. „Ich synowa”. Ceny miejsc popołudniowe.

— Anons. W najbliższą sobotę, dn. 16 kwietnia, o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Teatrze Lutnia uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 10-letniej pracy sceniczej na terenie Wilna Karola Wyrwicza-Wichrowskiego, który weźmie udział w komedii p. t. „Mitosis czuwa”.

POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 10 kwietnia 1932 r.

- 10.00. Nabożeństwo ze Lwowa.
- 11.58. Sygnał czasu.
- 12.10. Kom. meteor.
- 12.15. Poranek symfoniczny.
- 14.00. Audycja rolnicza.
- 15.00. Audycja dla dzieci.
- 16.20. Audycja dla wszystkich.
- 17.15. Zabawa i sztuka bawienia się
- 17.30. Pogadanka prawnicza z cyklu „Kobieta ma głos”.
- 17.45. Koncert.
- 19.00. Pieśni litewskie.
- 19.20. „Co się dzieje w Wilnie?” — pogad. wygl. prof. M. Limanowski.
- 19.45. Sluchowisko.
- 20.15. Transm. z Konserwatorium Warsz.
- 22.00. Koncert.
- 22.40. Muzyka taneczna.

Poniedziałek, dnia 11 kwietnia 1932 r.

- 11.58. Sygnał czasu.
- 14.15. Muzyka romantyczna (płyty).
- 15.25. Odczyt dla maturzystów.
- 16.10. Piosenki Hanki Ordonówny (płyty).
- 16.20. Lekcja francuskiego.
- 16.40. Odcinek powieściowy.
- 16.50. Koncert dla młodzieży (płyty).
- 17.20. „Pomnik Mickiewicza podług projektu Henryka Kuny” — pogad.
- 17.35. Muzyka lekka.
- 18.30. „Stosunki etnograficzne na Litwie” — odczyt.
- 18.50. Trasm. akademii ku czci śp. Arystydesa Brianda.
- 19.30. Pieśni do słów Goethego w wyk. Wandy Hendrichówny (sopran).
- 20.30. Wileński komunikat sportowy.
- 20.45. Wywiad z Kazimierzem Iłkiewiczówną.
- 21.00. Operetka z Warsz. („Dama w czerwieni” — R. Winterberga).
- 23.00. Muzyka taneczna.

Z ZA KOTAR STUDJO.

Audycja popularna.
Druga z kolei audycja dla wszystkich (o godz. 16.20) zawiera popularną pogadankę z zakresu geografii, sluchowisko p. t. „Jozuikowa niedziela”, według H. Szyrkówny, oraz muzykę taneczną z płyt (tańce polskie).

Dla dzieci i młodzieży.
W programie dla dzieci starszych i młodzieży znajduje się dzisiaj radiotygodnik p. t. „Co się dzieje na świecie” w opracowaniu red. Milewskiego. W drugiej części zabierze głos prof. Aleksander Janowski, który mówił będzie o „Pierwszym kłamstwie i pierwszej plotce”. (Transmisja z Warszawy.)

UWAGZE GOSPODYNI!
Najlepiej zabezpiecz na lato futra i inne ubrania OD MOLI wypróbowany proszek japoński KATOL, co stwierdza fakt ten, iż podczas rewolucji rosyjskiej ubrania, które były przesypane proszkiem Katoł i zostały w Rosji, dopiero po upływie długich lat spróbowane do Polski, okazały się całe i niekiedy przez mole. Katoł ma przyjemny zapach nie plami ubrania.
KATOL tępi również radykalnie robactwo: pchły, pluskwy, prusaki karaluchy oraz owady: komary, muchy, mszyce na kwiatkach i t. p. W Polsce Katoł jest zabany przez sily naukowe i uznany jako środek najskuteczniejszy do niszczenia robactwa i owadów. Katoł sprzedaje się w składach aptecznych i aptekach.
Przedstawiciel H. WOJTKIEWICZ — WILNO Kalwaryjska 21.

Znów samobójstwo kupca polskiego.

W dniu 9 b. m. w lesie oddalonym o 6 klm. od Wilna na szosie, wiodącej w kierunku Niemenczyzna, na jednym z drzew znaleziono wiszącą zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku około lat 45. Powiadomione władze bezpieczeństwa udały się niezwłocznie na miejsce wypadku i zdołały ustalić nazwisko samobójcy. Jest nim Bukowski, b. właściciel piekarni przy ul. Wielkiej, a ostatnio składawin i wodek przy ul. Zawalnej. Władze ustalają obecnie czy zachodzi tu wypadek samobójstwa czy morderstwa. Tragicznie zmarły Bukowski był kapitanem rezerwy i należał do Związku Dowborczyków. (a)

Władze ustalają obecnie czy zachodzi tu wypadek samobójstwa czy morderstwa. Tragicznie zmarły Bukowski był kapitanem rezerwy i należał do Związku Dowborczyków. (a)

Powódź w Wilnie

Niszczycielskie działania w podziemiach Bazyliki i w domach położonych nad Wilją.

Przybór wody na Wilji w Wilnie w dniu wczorajszym w południe osiągnął swój kulminacyjny punkt. Woda podniosła się do 6 m. 36 metrów i na poziomie tym zatrzymała się do wieczora.

Pod wpływem wiadomości o stałym podnoszeniu się poziomu Wilji mieszkańców Wilna ogólnie zaniepokojenie. W kierunku rzeki przez cały dzień szły gromadki ludzi. Z trwogą obserwowano niszczycielskie działania wód na ul. Zygmuntońskiej, gdzie woda podmyła brzeg i zniszczyła dwa drzewa ocalałe w przeszłorocznej powodzi.

Z niepokojem gromadzono się przy oparowaniu Katedry. W godzinach popołudniowych dowiedziano się, że woda z Wilji kanałem podeszła do Katedry i wdara się do krypty królewskiej.

Stale podnoszenie się wody dotkliwie dało się odczuć mieszkańcom suteryn przy ul. Zygmuntońskiej, gdyż woda podziemna wdara się do 9 suteryn zalawiając mieszkania wraz z meblami.

Silny prąd rzeki zniósł sporządzone w b. r. przez Magistrat wznesienia nad brzegiem rzeki przy ul. Zygmuntońskiej i I. Bateriaj oraz począł zagrażać mostowi Zielonemu i Zwierzynieckiemu. Pod naporem wody podmyte zostały przyczółki mostowe.

Ważnym punktem w powodzi jest zniszczenie wórków z piaskiem. Przy mostach pracuje bezustannie ratownicza drużyna 3 Baonu Saperów. Wzdłuż brzegu przy ul. Tartaki i Podgórznej pozalawane zostały składy znajdujących się tam tartaków oraz budynki garbarni i farbiarni.

Wzgórza w lasku w Zakrecie zostały porożywane przez wzbierające fale rzeki. Mnóstwo drzew wraz z korzeniami zostało powyrwanyh i zniesionych przez prąd rzeki. Piękne wznesienia koło lasku w Zakrecie, Tzynopolu, Kalwarji w Karolkach zostały przez wodę zmyte.

Woda rzeki Wilji zalawała wszystkie posesje położone przy ulicy Brzeg Antokolski, oraz zaczęła zalewać ulicę wraz z domami przy ul. Pijarskiej, Tartaki, Podgórznej, Zwierzynieckiej i Fabrycznej. Z ulic tych dotychczas ewakuowano przeszło 50 rodzin wraz z dobytkiem. 17 domów mieszkalnych stoi już pod wodą.

OSTATNIE NOTOWANIA.

Bezpośrednio przed oddaniem niniejszego numeru do druku (godzina 3.30) poziom wody na Wilji sięgał 6 m. 40 cmt. Stan ten utrzymuje się od godz. 22 dnia wczorajszego.

Z miejscowości położonych w górze rzeki nie nadchodzą alarmujące wiadomości.

Z KRAJU.

Przeszło 700 mieszkańców parafji mostowskiej protestuje przeciwko projektowi prawa małżeńskiego.

W tych dniach wpłynął do Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie protest mieszkańców parafji w Mostach przeciwko opracowanemu przez

Komisję Kodyfikacyjną projektowi nowego prawa małżeńskiego. Protest ten podpisało 742 mieszkańców wspomnianej parafji.

Awantury pijanych rekrutów na stacji Prudy.

Z Mołodeczna donoszą, iż w czasie odjazdu pociągów w kierunku stacji kolejowej Prudy kilku pijanych rekrutów wywołało awanturę a następnie bójkę. W czasie bójki w budynku stacyjnym w Prudach powybijane zostały

szyby oraz połamane ramy i wywalone drzwi. Pijanych awanturników-rekrutów nie zdołano zatrzymać, gdyż przed odejściem pociągu w ostatniej chwili wskoczyli do wagonu i odjechali w kierunku Wilna. (a)

Z pogranicza.

Aresztowanie przemytników litewskich.

Władze K. O. P. na pograniczu polsko-litewskim zlikwidowały szeroko rozgałęzioną szajkę przemytniczą, która zajmowała się nie-

tylko przemycaaniem towarów, lecz również i osób uchylających się od służby wojskowej, różnych przestępców ściganych przez sądy i władze policyjne. Aresztowano 11 osób. Ze względu na dochodzenie nazwiska aresztowanych władze trzymają w tajemnicy. (a)

KRONIKA POLICYJNA.

— Okradzenie sklepu. W nocy z dnia 7 na 8 bm. nieznaną sprawcy, zapomocą dobranego klucza dostali się do sklepu farb Aronowicza Oszera (przy ul. Rudnickiej Nr. 11), skąd z kredensu skradli gotówką sumę zł. 800.—

— Kradzież w sklepie jubilerskim. Nieznani sprawcy, zapomocą wytrychu dostali się do sklepu jubilerskiego Józefa Djalowskiego (Zamkowa 18) i skradli różną biżuterję wartości 718 zł.

WYPADKI.

— Pożar przy ul. Witebskiej. W dn. 9 bm. o godz. 4 rano zapalił się dom drewniany, należący do Włodzimierza Krywinińskiego (Witebska 12). Pożar powstał wskutek silnego napalnego pieca. Zazwyczaj straż pożarna ogień ugasiła. Straty narazie nie ustalone, wypadku w ludziach nie było.

WYPADKI.

— Podrutki. W klatce schodowej domu Nr. 22 przy ul. Zygmuntońskiej został znaleziony podrutek płci żeńskiej w wieku około 2-eh tygodni. Podrutek umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus. W tymże dniu w klatce schodowej domu Nr. 16 przy ul. Szubocz znaleziono podrutek płci męskiej w wieku około jednego miesiąca, przy którym była kartka „Ochrzczonego dnia 13 marca rb. — Stanisław”. Podrutek umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

— Spłoszone konie niszczą krzyż i ogrodzenie na Zarzeczu. W dniu 7 bm. w czasie przejazdu ulicą Zarzeczną w kierunku miasta kulony przedków armatnich z 3 DAK'u, para koni spłoszyła się i wpadła w pełnym biegu na krzyż, uszkadzając dyszlem muraowaną część krzyża i łamiąc żelazne ogrodzenie. Konie okaleczyły się, odprowadzono je do ambulatorium wojskowego.

CZEKOLADA MLECZNA NA JWIEZEM MLEKU BOGATA W WITAMINY.
DEJEROWA ŁAGODNA **ZŁOTO KLUBOWA** DEJEROWA WYTRAWNA
Fuchs

Sport.

Makabi — Ognisko 3:1.

Początek zrobiony. Sezon rozpoczęty. Wczoraj odbył się pierwszy, po zimowej spiaczce mecz piłki nożnej. Znowu zgromadzi się na boisku moźniacy okrągłej piłki, którzy oklaskiwali pierwsze strzelone bramki.

Mimo panującego zimna i nawet padającego deszczu, wychodzą na boisko starzy znajomi: obaj Godlewscy, Okulowicz, Birnbach, Szwarz, Benoszer, Rutstein, Wasilewscy, Kozłowski, Antokolce i inni.

Mecz rozpoczął się dość ostro, ale po kilkunastu minutach tempo opadło i widać wyraźnie brak staranniejszej zabawy zimowej. Gracze ruszają się wolno, słamazarne, ale usprawiedliwieniem jest pierwszy mecz.

Pierwsza bramka pada ze strzału Ickowicza. Po przerwie Wasilewski Wł. wyrównuje, ale Makabi przez Szwarzę strzela jeszcze dwie bramki, Szwarc zwycięsko z boiska. Ogólny wynik 3:1. Makabi grała lepiej i wygrała zasłużenie. W Ognisku zabrakło zgrania i myśli przewodniej.

Mecz sędziował p. Sudnik. Dziś odbędzie się o godz. 15 rewanż Ognisko — Makabi. Boisko przy ul. Witebskiej.

Młodzież szkolna będzie należeć do klubów.

Obecnie został znów wznowiony temat licznych dyskusji należania młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Życie wskazywało, że zakaz należania zbankrutowało i że w najbliższym już czasie zostanie chyba cofnięty okólnik M. W. R. i O. P.

Sprawa tą zajął się gorliwie Związek Związków Sportowych, który porozumiewa się z P. U. W. F. i z Ministerstwem.

Najbliższe tygodnie wykażą zapewne, jakie zajmą stanowisko odpowiednie czynniki. By młodzież szkolna mogła narzecznie korzystać z pełni praw sportowych. Ja. Nie.

Oszukańcze machinacje z wartościowymi przesyłkami kolejowymi.

W ciągu maja i czerwca 1930 r. wydział śledczy w Wilnie raz po raz alarmowany był to przez władze kolejowe w Warszawie, to w Wilnie o skonstatowaniu zmiany przesyłek kolejowych, nadawanych za zaliczeniem przez różne firmy w Warszawie do Wilna, które jednakże nie były wykupywane przez adresata, a przy zwrocie ich okazywało się, iż miast towar wysłanego zawierały bezwartościowe przedmioty.

W ten sposób ofiarami padły firmy: „Lewite i Zychliński” na 4070 zł., za wysłane towary bawełniane i sztuczny jedwab, T-wo Zakł. Żyrdowski straciło towar, wartości 4.403 zł. oraz firma „Józef Rychter” poszkodowany na 4.300 zł.

We wszystkich tych wypadkach stwierdzono, iż z zamówieniem zgłaszał się do przedstawicieli firm jakiś osobnik, podający się za Rabina Herca, kupca z Wilna i wpłacając zadekatek w minimalnej kwocie, polecał wybrany towar przesyłać za zaliczeniem kolejowemu lub bankowemu.

Równocześnie na stacji w N. Wilejce lub w Landwarowie nadawane były do Wilna przesyłki o podobnym opakowaniu i zbliżonej wadze do wysyłanych z Warszawy, a kiedy tak bliźniaczko podobne paczki znalazły się w magazynie kolejowym w Wilnie następowo nieporozumienie i odbiorca przesyłki z pod Wilna, którym zawsze był niejaki Moryc Grynsztajn (ul. Wileńska 26) otrzymywał przesyłki przeznaczone dla Herca z wartościowym towarem z Warszawy.

Adresat Herc nie zjawiał się, a wobec tego ładunki dla niego zwracano do Warszawy, tu jednak konstatowano metamorfozę.

Wyjaśnieniem tej sprawy zajął się st. przewodnik śl. śl. p. St. Derwiński. Udało mu się zidentyfikować zamawiającego towary rzekomego Herca ze znanym oszustem Rubinem Gotfrajdem, zaś dalsze śledztwo ustaliło, że inicjatorem i kierownikiem pomyślowej akcji oszukańczej był Izrael Fiszer oraz, że w porozumieniu z nim pozostawali urzędnicy kolejowi Władysław Kwiek i Eugenjusz Groński, pełniący obowiązki magazynierów na stacji Wilno-Towarowa, którzy dokonywując malwersacji popielniali rzekomo nieświadomą zmianę.

Całą zdemaskowaną szajkę postawiono w stan oskarżenia, lecz Gotfrajnd zdołał zbiec, wobec czego rozesłano za nim listy gończe.

Trzej inni stanęli wczoraj przed sądem okręgowym. Rozprawę przewodniczył wi-

Początek zrobiony. Sezon rozpoczęty. Wczoraj odbył się pierwszy, po zimowej spiaczce mecz piłki nożnej. Znowu zgromadzi się na boisku moźniacy okrągłej piłki, którzy oklaskiwali pierwsze strzelone bramki.

Mimo panującego zimna i nawet padającego deszczu, wychodzą na boisko starzy znajomi: obaj Godlewscy, Okulowicz, Birnbach, Szwarz, Benoszer, Rutstein, Wasilewscy, Kozłowski, Antokolce i inni.

Mecz rozpoczął się dość ostro, ale po kilkunastu minutach tempo opadło i widać wyraźnie brak staranniejszej zabawy zimowej. Gracze ruszają się wolno, słamazarne, ale usprawiedliwieniem jest pierwszy mecz.

Pierwsza bramka pada ze strzału Ickowicza. Po przerwie Wasilewski Wł. wyrównuje, ale Makabi przez Szwarzę strzela jeszcze dwie bramki, Szwarc zwycięsko z boiska. Ogólny wynik 3:1. Makabi grała lepiej i wygrała zasłużenie. W Ognisku zabrakło zgrania i myśli przewodniej.

Mecz sędziował p. Sudnik. Dziś odbędzie się o godz. 15 rewanż Ognisko — Makabi. Boisko przy ul. Witebskiej.

Młodzież szkolna będzie należeć do klubów.

Obecnie został znów wznowiony temat licznych dyskusji należania młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Życie wskazywało, że zakaz należania zbankrutowało i że w najbliższym już czasie zostanie chyba cofnięty okólnik M. W. R. i O. P.

Sprawa tą zajął się gorliwie Związek Związków Sportowych, który porozumiewa się z P. U. W. F. i z Ministerstwem.

Najbliższe tygodnie wykażą zapewne, jakie zajmą stanowisko odpowiednie czynniki. By młodzież szkolna mogła narzecznie korzystać z pełni praw sportowych. Ja. Nie.

Oszukańcze machinacje z wartościowymi przesyłkami kolejowymi.

W ciągu maja i czerwca 1930 r. wydział śledczy w Wilnie raz po raz alarmowany był to przez władze kolejowe w Warszawie, to w Wilnie o skonstatowaniu zmiany przesyłek kolejowych, nadawanych za zaliczeniem przez różne firmy w Warszawie do Wilna, które jednakże nie były wykupywane przez adresata, a przy zwrocie ich okazywało się, iż miast towar wysłanego zawierały bezwartościowe przedmioty.

W ten sposób ofiarami padły firmy: „Lewite i Zychliński” na 4070 zł., za wysłane towary bawełniane i sztuczny jedwab, T-wo Zakł. Żyrdowski straciło towar, wartości 4.403 zł. oraz firma „Józef Rychter” poszkodowany na 4.300 zł.

We wszystkich tych wypadkach stwierdzono, iż z zamówieniem zgłaszał się do przedstawicieli firm jakiś osobnik, podający się za Rabina Herca, kupca z Wilna i wpłacając zadekatek w minimalnej kwocie, polecał wybrany towar przesyłać za zaliczeniem kolejowemu lub bankowemu.

Równocześnie na stacji w N. Wilejce lub w Landwarowie nadawane były do Wilna przesyłki o podobnym opakowaniu i zbliżonej wadze do wysyłanych z Warszawy, a kiedy tak bliźniaczko podobne paczki znalazły się w magazynie kolejowym w Wilnie następowo nieporozumienie i odbiorca przesyłki z pod Wilna, którym zawsze był niejaki Moryc Grynsztajn (ul. Wileńska 26) otrzymywał przesyłki przeznaczone dla Herca z wartościowym towarem z Warszawy.

Adresat Herc nie zjawiał się, a wobec tego ładunki dla niego zwracano do Warszawy, tu jednak konstatowano metamorfozę.

Wyjaśnieniem tej sprawy zajął się st. przewodnik śl. śl. p. St. Derwiński. Udało mu się zidentyfikować zamawiającego towary rzekomego Herca ze znanym oszustem Rubinem Gotfrajdem, zaś dalsze śledztwo ustaliło, że inicjatorem i kierownikiem pomyślowej akcji oszukańczej był Izrael Fiszer oraz, że w porozumieniu z nim pozostawali urzędnicy kolejowi Władysław Kwiek i Eugenjusz Groński, pełniący obowiązki magazynierów na stacji Wilno-Towarowa, którzy dokonywując malwersacji popielniali rzekomo nieświadomą zmianę.

Całą zdemaskowaną szajkę postawiono w stan oskarżenia, lecz Gotfrajnd zdołał zbiec, wobec czego rozesłano za nim listy gończe.

Trzej inni stanęli wczoraj przed sądem okręgowym. Rozprawę przewodniczył wi-

NIE UNIKAJMY SŁONCA OD PIEGOW UCHRONI NAS KREM

CAZMPELAMORPHOSA



WIEJSKI KINEMATOGRAF

Od poniedziałku «Pieśń o Atamanie» W roli Atamana Sumnego H. A. Schietow. Z dostosowaną do 11 b. m. Od poniedziałku «Pieśń o Atamanie» W roli Atamana Sumnego H. A. Schietow. Z dostosowaną do 11 b. m.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «HELIOS» ul. Wileńska 38, tel. 925.

Ceny zniesione na 1 seans Balkon 50 gr. Parter 80 gr. na pozostałe seanse Balkon 60 gr. Parter od 1 zł. Dziś Najnowszy Legion Ulicy Jeź Kobusz, Zosia Mirska, Stefan Roguński, Radzio Fijewski.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «HELIOS» ul. Wileńska 38.

JUTRO REWELACYJNA PREMIERA. 4 000 000 dolarów kosztowała realizacja tego arcydzieła. To, czego jeszcze nikt nie widział Najlepszy film doby ANIOŁOWIE PIEKŁA.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «HOLLYWOOD» MICKIEWICZA 22.

Dziś Król komików Buster Keaton w arcywesołej komedji BUSTER SIĘ ŻENI Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek seansów o godzinie 2, 4, 6, 8 i 10, 15.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «HOLLYWOOD» MICKIEWICZA 22, tel. 15-28.

Już Jutro najnowszy sukces światowy! Dawno niewidziana ulubienica publiczności Betty Amann w wielkiej filmie MIŁOSTKI JASNE PANI.

DŹWIĘKOWY KINO CASINO WILKA 47, tel. 15-41.

DZIŚ! Niewidziany dotychczas 100% Kłątwa rodu Mandarynów Niesamowity dramat miłości i zemsty. Tajemniczy cud-film dźwiękowy Paramountu p. t. Kłątwa rodu Mandarynów.

DŹWIĘKOWY KINO CASINO WILKA 47, tel. 15-14.

Jutro premiera! Dwie największe światowe gwiazdy filmowe niedościgniona MARLENA DIETRICH i nieśmiertelna GRETA GARBO rywalizują w jednym programie X-27 (Szpieg) i ANNA CHRISTIE.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «PAN» UL. WIELKA 42.

Nieodwołalnie ostatnie 2 dni! Najnowszy film dźwiękowy produkcji polskiej, który wytworzył przełom w dotychczasowym sposobie filmowania.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «LUX» MICKIEWICZA 11, tel. 15-62.

Dziś Najpotężniejszy wszechświatowy przełom dźwiękowy arcydzieło Eryka Pommera p. t. Bomby nad Monte Carlo.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «ŚWIATOWID» MICKIEWICZA 9.

Dziś Najpiękniejsza 100% dźwiękowa arcydzieła Eryka Pommera p. t. Bomby nad Monte Carlo.

WĘGIEL i KOKS z pierwszorzędnych kopali GÓRNOŚLĄSKICH concernu «PROGRESS» poleca M. DEULL, WILNO. BIURO—Jagiellońska 36, tel. 811.

NIEBYWAŁA OKAZJA! Dla przekonania wysyłamy niżej podane komplety, które niezbędne dla każdego domu.

wysyłamy: 1 ubranie męskie cajdowe (garnitur) w dobrym gat. l. j. marynarkę i spodnie, 3 i pół mtr. Tweedu przektanego jedw. na elegancką suknię damską we wszystkich kolorach w dobrym gat. 1 koszulę męską w dobrym gat. 2 para kalesonów męskich w dobrym gat. 2 pary skarpetek męskich, 6 chusteczek kieszonkowych. Do danego kompletu doliczamy 2,50 gr. tyt. porta.

wysyłamy: 3 mtr. Double kamgarn na eleganckie ubranie męskie we wszystkich kolorach i różnych deseniach, 3 mtr. Rypsu jedwabnego na elegancką suknię damską we wszystkich kolorach, 3 mtr. zefiru na koszulę męską w różnych wzorach, 6 mtr. barchanu nadającego się na bieliznę wszelkiego rodzaju w różne paski w dobrym gat., 6 mtr. płótna kremowego nadającego się na bieliznę wszelkiego rodzaju, 6 ręczników walcowych pełnej długości w dobrym gat.

wysyłamy: ubranie męskie bostonowe we wszystkich kolorach z odpowiednimi dodatkami w dobrym gat. (podać Nr. ubr.), 3 i pół mtr. Tweedu przektanego jedwabem na elegancką suknię damską we wszystkich kolorach w dobrym gat. 1 koszulę męską sportową wraz z kol. we wszystkich najnowszyc kolorach w dobrym gat. 1 koszulę męską w dobrym gat., 1 para kalesonów w dobrym gat., 1 koszulę damską z dobrego białego płótna, 1 para reform damskich tryk. letnich, w dobrym gat., 2 pary skarpetek męskich w dobrym gat., 6 chusteczek kieszonkowych, 1 krawat jedwabny. Do powyższyc kompletów doliczamy 3,50 gr. tyt. opakowania i opłaty pocztowej.

Uwaga: Wysyłamy 1 koldrę watową z obu stronem pokryciem satynowym z czysto białą watą w dobrym gat. za 14 z. wysyłamy po otrzymaniu listowego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie). Za dobroć towaru gwarantujemy. Adresować prosimy: «Tanie Źródło» w. Leon Krakowski Łódź, skrz. poczt. 547.

PROSZEK KOGUTEK DLA DOROSŁYCH USUWA NAJUPORCZYWSZY BOL GŁOWY

PRACA! Dla wszystkich! WIEDZA! «Kieszonkowa Encyklopedia Popularna», oto dzieło, które na 2000 stronach druku petitem obejmuje całość wiadomości i informacji z życia codziennego — bogaty i poważny materiał naukowy — który zastąpi cały szereg dzieł naukowych i odpowie każdemu na wszelkie pytania natury naukowej, literackiej, społecznej, politycznej i gospodarczej.

ZAWIADOMIENIE ZAKŁAD MEBLOWY W. MOŁODECKIEGO został przeniesiony na ul. Wileńską 26

CHOROBY PIŁCZU GRUZIŁICA, PŁUC jest nieuleczalną i chorocnie, nie robiąc różnicy dla pici, wleku i stanu, koszt miljonów ludzi. — Przy zważaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarzy: «Baisam Thiocolan—Age»

NIGDY NIE ZAPOŹNO pomyśleć o swem zdrowiu, tembardziej jak już cierpisz na chorobę nerek, pęcherza, wątroby, kamieni żółciowych, zły przemiany materji, na bóle artretyczne czy podagryczne, na wzdęcie żołądka, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie jest zapóźno, gdy używać będziesz zioła moczopędne „DIUROL“ Gąseckiego,

15 hektarów parcelę 60 hektarów parcelę za 2,000 zł. gotówką 2300 Bank rolny na 15 lat raty, informację Antokolska 94 (mlyn) Wilno. 8653-0

Dom z ogrodem w ładnej miejscowości niedrogo do sprzedania Konarskiego 68, Jakubowski. 8658-0

PLAC przy ul. Kalwaryjskiej 132. Całość lub parcele. Warunki dośdne. Dowiedzieć się: Wielka 33, m. 1. 8240-5

DOM DO SPRZEDANIA drewniany, z dużym ogrodem przy ul. Antokolskiej Nr. 96, tamże wolne mieszkanie. Wiadomość ul. Dąbrowskiego d. 10, m. 1. 101-3

DOMEK o 2-ch mieszcz., około 200 s. wł. ziemi, wolne mieszkanie. Tr. Batodomości ul. Dąbrowskiego 5 (b. Połocka). 8676-0

Kompletna Wyprzedaż WYROBÓW KOSZYKARSKICH I TOWARÓW WYSORTOWANYCH W. Busz, A. Jankowski i S-KA. UL. WILEŃSKA 23. — 1 o

NOWOOTWORZONA SPÓŁDZIELNIA MEBLOWA Rzemieślników Chrześcijan. TROCKA 9. 8618-2 o

Truskawiec — Otwarto! Kapele truskawieckie i „Neftusia“ wróć do Ciebie i zdrowia! Jedź do Truskawca na tani sezon wiosenny kwiecień—maj!!

Do sprzedania NA RATY dziecięcej ziemi pod letniską po 10 gr. kw. metr. oraz centrum z budynkami przy szosie Wilno—Warszawa. Miejscowość sucha, zdrowotna, wysoko położona, otoczona sosnowymi lasami. Dojazd na miejsce autobusem o 45 minut prawie co godzina. Kościół, światła elektryczne, telefon, policja na miejscu. Majątek Połuknia, właścicieli: K. Różańska lub Wilno, Bakszta 10, m. 4 od 4-5 po poł.

W ŚRÓDMIESCIU do sprzedania posiadłość z ogródkiem owocowym i wolnym mieszkaniem. Wilno, S-to Jakóbska 4, m. 4. 8670-0

DOM DO SPRZEDANIA na Zwierzyciu. Tatarska 24-8. 8669-0

Kupno Sprzedaż DO SPRZEDANIA na Zwierzyciu, ul. Litewska — dwa domy drewniane i jeden murowany niedrogo. Wiadomość: Biuro „Administrator“, ul. Wielka Nr. 40-4.

SER LITWSKI TEUSTY KIŁO od 2 zł. poleca ZWIĘDRYŃSKI Wileńska 28, tel. 1224. 8566-8 m. 2.

Fortepian Schrodera do sprzedania S-go Jaka 9 m. 1. god. 4-6. 146-0

PEŁNI, BRONY, KULTYWATORY oraz różnego inne narzędzia do uprawy roli i łak poleca ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna 11-a, 111-3

PIANINO koncertowe do sprzedania okazynie śpiesznie. Tatarska 22, 8675-0

„M. GORDON“ Sp. Akc. — Niemiecka 26. NADESZŁY Ostatnie Nowości WIOSENNEGO I LETNIEGO SEZONU MĘSKIE I DAMSKIE W WIELKIM WYBORZE.

Kursy maturalne i dokształcające „WIEDZA“ KRAKÓW, ULICA STUDENCKA 14, I. p. prowadzą ustne lekcje na kursach zbiorowych w Krakowie, oraz przygotowują w drodze korespondencji, zapomocą świeżo, przez fachowych profesorów opracowanych skrypty, wskazówek, programów, i tematów.

OSTRZEŻENIE! Pewne firmy w Wilnie rozlewa swoje małowartościowe piwo w używane butelki „PATENT“ ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU W ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Proszymy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy

Piwa Żywieckiego na ORYGINALNĄ ETYKIETĘ i KOREK z firmą ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU W ŻYWCU Reprezentacja: WILNO, ZARZĘCZNA 19. TEL. 18-52.

WIOSNA! 8690-1 o Organizm człowieka wymaga potraw witaminowo jarzynowych, a nie wszyscy wiedzą, że lepsze sklepy spożywcze posiadają niedrogo w użyciu a smaczne, skoncentrowane suszone jarzyny dla zup i dań najstarszej w kraju (założonej w r. 1899) WYTWÓRNI suszonych owoców i jarzyn

K. SIENKIEWICZA w Wilnie: SZPINAK, doskonale zamieniający, z dodaniem kwasu, szczawik (bez szkodliwego dla organizmu kwasu szczawowego) w opakowaniu 25 gr. (zamienia 25 dk. świeżego) na 5 osób — 35 gr. również 50 gr. na 10 osób — 70 gr. Barszcz wotyński o naturalnym kwasie jabłecznym z grzybami i pomidorami. Jarzynka wyborowa z groszkiem, brukselką i kalfiorami. Pomidory krajane, Kalfiory, Fasolka szparagowa zielona i znana wszystkim Włoszczyzna suszona do bulionów. Na Kompoty jabłka suszone prasowane w skrzyńkach filmowych.

KUPIĘ DOM z wygodami murowany, dający około 800 zł. miesięcznie. Oferty do Redakcji dla „K. Z. O.“

SPRZEDAM DOM drewniany w dobrym stanie na własnej ziemi, 210 sążni kw., warunki dogodne. Ul. Gedyminowska 26 (Zwierzyniec). Dow. się tamże w godz. popoł.

FORTEPIAN DO WYNAJĘCIA. Ignacego 5, m. 5, 11—12 godz. 8667-0

KUPIĘ MOTOCYKL używany, lecz w dobrym stanie, z wózkiem lub bez. Oferty do Dz. Wil. pod L. P. 8654-1

OKAZYJNIE do sprzedania kamienica w śródmieściu, o dochodzie 1.350 zł. miesięcznie, przy wpłacie 3.000—5.000 \$. Wiadomość: Biuro „Administrator“, ul. Wielka Nr. 40-4.

Wydawcę dzierżawę przedsiębiorstwo wędliniarstwo dobrze prosperujące, sklep i pracownia z nowoczesnym urządzeniem i elektrycznym napędem wraz z mieszkaniami w centrum miasta. L. Knapik Wilno, Wileńska 27. 177-0

POSZUKUJE DZIERŻAWY folwarku do 50 ha, względnie poręczającej dzierżawy majątku w okolicy Wilna. Zgłoszenia: Biuro „Administrator“, Wilno, ul. Wielka 40-4.

LETNISKA. LETNISKA NA 30 OSÓB poszukuje Stow. Urzędników Państwowych, w pobliżu st. kol. Oferty z podaniem warunków i opisem okolicy składać Wilno, Wileńska 33. 8652-2

ZGUBY. SKRADZIONY DOWÓD OSOBISTY, wydany przez Starostwo w Oszmianie na imię Edwarda Czernickiego, u nieważnia się. 161-1

Mieszkania i pokoje Szukam mieszkania 5 pok. na 1 piętrze, z wygodami, niedaleko od Katedry. Warunki proste składać w magazynie W-go Węcwicza ul. Mickiewicza Nr. 7. 8617-1

Do wynajęcia 4, 5 i 6 pokojowe mieszkania wolne od podatku lokalowego suche, jasne i ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami ul. Wilkomłerska 5 a. 8610-0

Potrzebuję mieszkania z ogrodem owocowym lub warzywnym Zawalna 1 m. 1. 8629-1

2 POKOJE do wynajęcia, duże słoneczne, razem lub pojedynczo. Wielka 56-3. 8682-0

Luksusowe mieszkanie 5-pokojowe ze wszelkimi wygodami za 160 zł. miesięcznie do wynajęcia Antokolska 50. 8623-0

Mieszkanie 3 pokojowe z wygodami, oraz sklep do wynajęcia. Ul. Kalwaryjska 11, m. 4. 8675-0